

W NUMERZE

na początek

3 Szymon Jeż
Przemysł

meritum

4 Jakub Olszewski
Największa plajta w historii Podjuch

8 Bartosz Sitarz
Od silników lotniczych do kabli, czyli przemysł w Załomiu

22 Wojciech Banaszak
Wiskord: Big Tower, wiskoza i inne prochy

30 Sabina Waclawczyk
Niezwyczajny mariaż przemysłu z kulturą

48 Tomasz Seidler
Czciont szczeciński

58 Andrzej Wojciech Feliński
Jak stoewery wróciły do Szczecina

rozmowa

78 Szymon Jeż
Rower Stoewer - spóźniony wywiad

post scriptum

84 Szymon Jeż
Siła historycznych marek

92 Zusammenfassung

93 Autorzy i pochodzenie ilustracji

ZROBIONE
W SZCZECINIE



Od silników lotniczych do kabli, czyli przemysł w Załomiu.

Załom - jedno z peryferyjnych osiedli Szczecina - to miejsce, w którym powstał zakład przemysłowy, mający istotny wkład w historię XX w. Przed i w czasie II wojny światowej - w maszynę wojenną III Rzeszy w postaci silników lotniczych do myśliwców i bombowców. Po wojnie - w rozwój PRL i elektryfikację kraju poprzez produkcję kabli. A po 1990 - w przemiany gospodarcze, tworzenie się rynku spółek, akcji, fuzji, przejęć i ... spektakularnej likwidacji zakładów produkcyjnych.

Niezwyczajny mariaż przemysłu z kulturą.

Działalność zakładów przemysłowych w czasach PRL zawsze wiązała się z finansowaniem działalności kulturalnej, zaspokajającej w tym zakresie potrzeby pracowników tychże zakładów i ich rodzin. Podsyżona ideologią troska o rozwój kulturalny, emocjonalny, duchowy lokalnej społeczności doprowadziła do powstania i rozwoju szeregu placówek i domów kultury, będących istotnym elementem życia społecznego, a także licznych wydarzeń i aktywności artystycznej - tematem wspomnień i nostalgii.

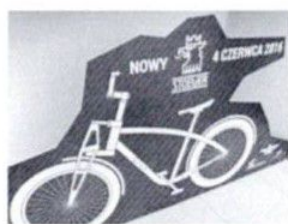


Czciont szczeciński.

Pomimo starań polskich władz Szczecina, podjętych jeszcze w latach tużpowojennych, by z przestrzeni publicznej zniknęły wszelkie niemieckie napisy i ślady języka niemieckiego, pomimo upływu lat i zachodzących procesów zmian w tkance miasta, do dziś przetrwały liczne ślady dawnych szyldów, reklam, napisów na murach. Ślady te, zebrane, skatalogowane, zarchiwizowane posłużyły jako punkt wyjścia do stworzenia lokalnego kroju pisma, czcionki charakterystycznej dla Szczecina.

Jak stoewery wróciły do Szczecina.

W połowie XIX w. Bernhard Stoewer zakłada swoją pierwszą firmę, warsztat naprawczy maszyn do szycia. Wkrótce zaczyna produkować takie maszyny, najpierw na licencji, a potem opracowując własne modele. Z czasem rozpoczyna produkcję rowerów oraz maszyn do pisania. Na przełomie XIX i XX w. synowie założyciela rozpoczynają produkcję samochodów. II wojna światowa kładzie kres działalności firmy, ale przetrwają jej produkty, które zdobyły wiernych użytkowników. Po nich przychodzą kolekcjonerzy gromadzący zabytkowe maszyny do szycia i pisania, rowery oraz niezwykle auta. Na początku XXI w. największa z takich kolekcji staje się prywatnym Muzeum Stoewera. Niemal dwie dekady później zbiory te zostają zakupione przez Miasto Szczecin i trafiają do sal wystawowych Muzeum Techniki i Komunikacji.



Rower Stoewer - spóźniony wywiad.

W czerwcu 2016 roku miała miejsce premiera prototypu nowego roweru i reaktywacji marki Stoewer. Za przedsięwzięciem tym stała Fundacja Rozwoju Polskiej Myśli Motoryzacyjnej „Projekt 353”. W październiku tego samego roku udało się przeprowadzić rozmowę z pomysłodawcami tego przedsięwzięcia.

Wywiad miał się ukazać w numerze Szczecinera z 2016 roku, najpóźniej w roku 2017. Na skutek kilku zbiegów okoliczności ukazuje się jako mocno spóźniony wywiad, a w zasadzie wspomnienie o pewnym pomysle.